

„Tramwaj Różnorodności” zajechał wraz z podwyżkami

14 grudnia 2018

Nowy prezydent Rafał Trzaskowski wziął się ostro do pracy jeszcze przed objęciem urzędu, dlatego parę dni po wyborach samorządowych zaczął wycofywać się ze swoich zapowiedzi, na wszelki wypadek kasując nawet swoją stronę internetową. Teraz mieszkańcy stolicy będą natomiast mogli przejechać się multikulturowym „Tramwajem Różnorodności”, zastanawiając się podczas przejażdżki jak zapłacić rosnące opłaty miejskie.

Kilka dni po wyborach polityk Platformy Obywatelskiej zaczął więc mówić choćby o możliwych podwyżkach cen biletów komunikacji miejskiej, jednocześnie wycofując się też z zapowiedzi szybkiej poprawy sytuacji w zakresie dostępności do żłobków oraz dodatkowych zajęć dla dzieci. O wycofywaniu się Trzaskowskiego z przedwyborczych obietnic zaczęła więc pisać nawet „Gazeta Wyborcza”, stąd nowy prezydent Warszawy postanowił... skasować stronę internetową ze swoim programem.

Teraz Rada Warszawy głosami Platformy i Nowoczesnej zdecydowała się na odstąpienie od 98 i 99 proc. bonifikaty od opłaty za przekształcenie użytkowania wieczystego we własność gruntów na których znajdują się budynki mieszkalne, dlatego osoby fizyczne będą musiały zapłacić nawet kilkadziesiąt tysięcy złotych za wspomnianą możliwość. Sprawa jest tym bardziej bulwersująca, iż tak wysokie bonifikaty uchwalono głosami wszystkich radnych... 18 października, czyli na trzy dni przed pierwszą turą wyborów samorządowych.

Sam Trzaskowski woli nie odnosić się do kontrowersyjnych spraw, chociaż sam generuje kolejne wątpliwe projekty. W środę prezydent Warszawy zainaugurował kuriozalny projekt „Tramwaju Różnorodności”, na którym widnieją wizerunki m.in. muzulmanki i Żyda. Za pośrednictwem komunikacji miejskiej (do której

bilety mają stać się zresztą droższe) polityk PO chce promować „ludzką odmienność” i swoje przedwyborcze hasło „Warszawy dla wszystkich”.

Na podstawie: DoRzeczy.pl, NaTemat.pl, WP.pl

Źródło: [Autonom.pl](#)